



Konkurs rozstrzygnięty

Zachowaj trzeźwy umysł

tekst

AGNIESZKA GIEROBA

redaktor wydania

Choć w wielu środkach przekazu to święto duchów i zabawa z okazji Halloween, w Polsce 1 listopada wciąż jest dniem zadumy i pamięci o tych, którzy odeszli. Na wielu cmentarzach, w tym także na naszym lubelskim dwustuletnim cmentarzu przy ulicy Lipowej znicze płoną także na mogiłach historycznych postaci, powstańców, żołnierzy i na grobach opuszczonych. Lubelska kwesta przeprowadzana w pierwszych dniach listopada, pomaga ratować zabytkowe mogiły. To dzięki temu najstarszy z lubelskich cmentarzy jest nie tylko miejscem pamięci, ale i lekcją historii.

Gmina Lublin już po raz piąty uczestniczyła w realizacji ogólnopolskiej kampanii „Zachowaj trzeźwy umysł” i po raz piąty **mieszkańcy naszego miasta znaleźli się w gronie laureatów konkursów organizowanych w ramach tej kampanii.**

Kampania to dużo więcej niż konkursy dla młodzieży. To przede wszystkim uświadamianie młodym, że odmówienie alkoholu, papierosów czy innych używek nie jest czymś nienormalnym. Wręcz przeciwnie, młodzi powinni bez lęku odmawiać tym, którzy namawiają ich do korzystania z czegoś, co jest szkodliwe – podkreślają organizatorzy akcji, czyli Fundacja „Trzeźwy Umysł”



Uczniowie Szkoły Podstawowej nr 34 wyróżnieni w konkursie zespołowym

oraz Stowarzyszenie Producentów i Dziennikarzy Radiowych.

Lepiej zapobiegać niż leczyć, stąd pomysł, by właśnie wśród najmłodszych promować zdrowy styl życia, który jednocześnie może być bardzo atrakcyjną ofertą spędzania wolnego czasu. – Wcale nierzadko zdarza się, że dzieciom zdrowy styl życia kojarzy się z czymś nudnym. Kampania obala właśnie ten stereotyp – podkreślają nauczyciele z lubelskich szkół.

Hasło kampanii „zachowaj trzeźwy umysł” dotyczy nie tylko abstynencji. Namawia także do zwykłego zdroworozsądkowego myślenia w różnych codziennych sytuacjach.

W ramach kampanii „Zachowaj trzeźwy umysł” odbyło się 5 konkursów indywidualnych oraz 2 zespołowe. Wyróżnionych zostało 20 uczniów z gminy Lublin oraz 6 klas zmagających się w konkurencjach grupowych. **ag**

Wieczór misyjny



Jest taki gość, ma na imię Jezus i wszystko może – taką nowinę współczesnym językiem przekazywali młodzi podczas przedstawienia otwierającego wieczór misyjny w parafii kapucynów na Poczekajce. Wiadomość jest fantastyczna, ale przedstawienie pokazało, że trudno z nią dotrzeć w różne zakątki świata i przekonać do niej ludzi. Było także spotkanie z misjonarzem święckim, który ponad dwa lata spędził w Republice Centralnej Afryki, zdjęcia z misji prowadzonych w różnych zakątkach świata, a także wystawa poświęcona misjom, przygotowana przez różne zgromadzenia misyjne.

POCZEKAJKA, 26 PAŹDZIERNIKA. Przedstawienie przygotowane na wieczór misyjny w kościele na Poczekajce w prosty i zabawny sposób dawało do myślenia

Targi dla księży



AGNIESZKA GIEROBA

ARCHIDIECEZJA LUBELSKA. Sakro-seminarium poświęcone budowie, renowacji i zabezpieczeniu obiektów sakralnych odbyło się w siedzibie Caritas Archidiecezji Lubelskiej. Patronat Honorowy nad seminarium objęła Kuria Metropolitalna w Lublinie. Opiekunem merytorycznym był ks. prałat Tadeusz Pajurek, dyrektor ekonomiczny archidiecezji lubelskiej. Podczas targów księża mogli zapoznać się z ofertami różnych firm zajmujących się renowacją kościołów, budownictwem, ogrzewaniem. Były także stoiska z szatami liturgicznymi, obrazami i innymi niezbędnymi do funkcjonowania parafii przedmiotami.

Podczas lubelskiego sakro-seminarium można było poznać oferty wielu firm współpracujących z kościołami

Koncert „Mazowsza”

ŚWIDNIK. W parafii pod wezwaniem Najświętszej Maryi Panny Matki Kościoła w Świdniku wystąpił zespół „Mazowsze”. Koncert odbył się w ramach świętowania 30. rocznicy

wyboru Karola Wojtyły na Stolicę Piotrową. Posłuchać jednego z najbardziej znanych polskich zespołów przyszli mieszkańcy całego Świdnika, a także wielu gości spoza miasta.



MARUSZ KIRYLA

„Mazowsze” z koncertem w świdnickiej parafii

Studenci u Matki

WĄWOLNICA. Tradycyjnie w październiku studenci pielgrzymowali do sanktuarium Matki Bożej Kębelskiej. W Wąwolnicy z młodzieżą spotkał się bp Józef Wróbel, który przewodniczył uroczystej Mszy św. w intencji studentów i spraw, powierzanych przez nich Matce Bożej.

KS. MAREK SARRYGA



Bp Józef Wróbel z młodzieżą akademicką w Wąwolnicy

Przeciw dyskryminacji

SPORT. W Polsce to dziewiąty Tydzień Akcji Futbolu przeciw Rasizmowi w Europie. Lublin po raz pierwszy bierze udział w projekcie, którego organizatorzy za cel stawiają sobie wyparcie dyskryminujących i rasistowskich postaw w sporcie. W projekt włączyły się m.in. lubelskie gimnazja oraz kluby sportowe, w tym: Klub Karate Tradycyjnego, LKP

Motor, SPR Lublin oraz UKS Widok Lublin. Akcję w Lublinie zainaugurowały pokazy utytułowanych zawodników karate – Daniela Iwanka, mistrza świata w karate, oraz Justyny Marciniak, w-ce mistrzyni świata. Pokazy odbyły się w Gimnazjum nr 17, które jest odpowiedzialne za koordynowanie akcji w naszym mieście.



PIOTR GIEROBA

Lubelscy sportowcy włączyli się w kampanię przeciw rasizmowi w sporcie

Blokada drogi

DOROHUSK-CHEŁM. Rolnicy z Lubelszczyzny, a także Podkarpacia, Mazowsza i Pomorza blokowali drogę prowadzącą z przejścia granicznego w Dorohusku do Chełma. Był to protest przeciw sprowadzaniu taniego zboża z Ukrainy. Rolnicy chodzili po przejściu dla pieszych, nosząc transparenty

z napisami „Nadeszła chwila na mękę z Czarnobyla”, „PSL reprezentuje... PSL” i „Chłopi niewolnikami XXI wieku”. Wielu rolników nie sprzedało jeszcze swojego zboża z tegorocznych żniw. Tymczasem w tym roku na nasz rynek trafiło już ponad 2 mln ton importowanego ziarna.

MPK dla studentów

LUBLIN. MPK otworzyło w Miasteczku Akademickim centrum obsługi klienta. Punkt mieści się przy ul. Sowińskiego 12 w pokoju nr 23 (wejście od ulicy za przystankiem MPK). Czynnny jest od poniedziałku do piątku w godz.: 7:30–15:30. COK rozpoczął działalność 21 października i będzie funkcjonować do końca grudnia 2008 roku. Znajduje się w nim jedno stanowisko, gdzie studenci różnych lubelskich uczelni mogą złożyć wniosek o wydanie karty biletu elektronicznego. Na miejscu żacy mogą także doładować KBE czy zapisać bilet na elektronicznej legitymacji studenckiej. Od 1 listopada MPK Lublin zastępuje

sprzedaży tradycyjnych, papierowych „przejazdówek”. Bilety okresowe będą dostępne jedynie w formie plastikowej karty biletu elektronicznego. Dlatego apelujemy, by pasażerowie, którzy na codzień korzystają z biletów okresowych, mieli to na uwadze.

GOŚĆ LUBELSKI

lublin@goscnieдельник.pl

ADRES REDAKCJI: 20-950 Lublin,
ul. Prymasa Stefana Wyszyńskiego 2
TELEFON / FAKS 081 534 61 36
REDAGUJĄ: ks. Wojciech Pęcherzewski
– dyrektor oddziału,
Agnieszka Gieroba, Bartosz Rumiński

Warsztaty muzyki liturgicznej

Chwałę Boga śpiewajęco!

O Warsztatach Muzyki Liturgicznej u lubelskich dominikanów z organizatorem ojcem **Michałem Chaberkim** rozmawia Agnieszka Gieroba.

AGNIESZKA GIEROBA: Lubi ojciec śpiewać?
O. MICHAŁ CHABEREK: – Bardzo! Muszę przyznać, że tę umiejętność rozwinąłem w zakonie, chociaż nie potrafię czytać nut. W czasie studiów zakonnych mieliśmy dużo zajęć ze śpiewu. Głównie ćwiczyliśmy chorał gregoriański, ale i śpiewy wykorzystywane podczas liturgii. Często były to także nowe kompozycje tworzone przez współczesnych kompozytorów, które można wykonywać przy akompaniamentie instrumentów, chociaż my preferujemy śpiew a cappella, a jeśli już, to są to instrumenty klasyczne.

Skąd pomysł stworzenia Warsztatów Muzyki Liturgicznej?

– Są dwa powody. Pierwszy to moje zamiłowanie do śpiewu i obserwacje, że piękna liturgia potrafi pociągnąć młodego człowieka do Pana Boga. Szukamy często różnych nowych środków przekazu i dotarcia do ludzi, proponujemy filmy, prezentacje, spotkania. A tymczasem warto wrócić do źródła, do pięknej liturgii, na którą składają się także śpiewy. Podczas warsztatów chcemy zaproponować naukę śpiewu, który będzie ubogacał liturgię i pociągał ludzi. To nie tylko piękne brzmienie, ale i przyjemność z wykonywania takich utworów. Drugi powód warsztatów to namowa Sylwii Dzieży, która jest



AGNIESZKA GIEROBA

Ojciec Michał Chaberek – organizator warsztatów – zaprasza do wspólnego śpiewania

współorganizatorką przedsięwzięcia i zarazem pełnym entuzjazmu znawcą śpiewu.

Dla kogo przeznaczone są zajęcia?

– Najbardziej zależy nam na osobach, które zajmują się śpiewem na co dzień, prowadzą schole, chóry, wspólnoty parafialne. Z ich pomocą chcielibyśmy rozpowszechnić piękną liturgię. Nie ma ograniczeń wiekowych. Zapraszamy każdego, choć z doświadczenia wiemy, że takie zajęcia największym zainteresowaniem cieszą się wśród ludzi młodych.

Jaka jest kondycja śpiewów w naszych parafiach?

– Zależy od organisty w danej parafii, scholi, czy prowadzącego naukę śpiewu w danej wspólnocie. Nawet jeśli śpiew jest całkiem dobry, to i tak warto go doskonalić i ubogacać liturgię coraz bardziej. Podczas warsztatów chcemy zaproponować atrakcyjne zajęcia. Będzie nauka emisji głosu, doskonalenie umiejętności wokalnych, śpiew jedno- i wielogłosowy i inne atrakcje. Zapraszam serdecznie. Myślę, że nasze stare klasztorne dominikańskie mury będą sprzyjały pięknej muzyce. ■

Muzyczne warsztaty

Zapraszamy na Warsztaty Muzyki Liturgicznej RORATE COELI, które odbędą się w od 14 do 16 listopada 2008 r.

w klasztorze dominikanów w Lublinie. Warsztaty poprowadzą: Dawid Kusz OP, Tomasz Grabowski OP, Katarzyna Młynarska, Sławomir Leszczyński, Anita Pyrek, Janusz Wierzgasz i Michał Kłos. Celem Warsztatów Muzyki Liturgicznej jest doskonalenie umiejętności wokально-instrumentalnych oraz wykształcenie wrażliwości liturgicznej dzięki zajęciom śpiewu jedno- i wielogłosowego oraz warsztatom instrumentalnym. Zapraszamy wszystkich zainteresowanych udoskonaleniem swoich umiejętności muzycznych oraz pogłębieniem znajomości liturgii Kościoła. Szczegóły na stronie: www.warsztaty.lublin.dominikanie.pl. Pytania i zapisy: warsztatymuzyczne@op.pl.



Wyróżnienie dla rosyjskiej poetki

W uznaniu zasług

Natalia Gorbaniewska – wybitna poetka rosyjska, dziennikarka i tłumaczka otrzymała tytuł doktora honoris causa Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej.

Tytuł został przyznany N. Gorbaniewskiej na mocy uchwały w uznaniu dla jej postawy życiowej nacechowanej walką o prawa człowieka i bezkompromisową służbą prawdzie oraz w uznaniu dla dzieła ukazywania

przez Natalię Gorbaniewską uniwersalnych wartości dorobku kulturowego różnych narodów, w tym zwłaszcza przyswajania dorobku kultury polskiej odbiorcy rosyjskiemu. Natalia Gorbaniewska jest jedną z legendarnych postaci rosyjskiego i wschodnioeuropejskiego ruchu oporu. W 1976 r. osiedliła się w Paryżu. Współpracowała z redakcjami rosyjskich pism emigracyjnych „Kontinent” i „Russkaja mysl”, w których m.in. relacjonowała wydarzenia w

Polsce. Dzięki niej czytelnicy rosyjscy zyskali możliwość poznania prawdziwej Polski – jej historii, kultury oraz literatury. W kwietniu 2005 r. Natalia Gorbaniewska uzyskała obywatelstwo polskie. Obecnie jest członkiem redakcji wydawanego w Polsce rosyjskojęzycznego miesięcznika „Nowaja Polska”, kształtującego obraz Polski wśród inteligencji rosyjskiej. Od 2006 r. przewodniczy jury Europejskiej Nagrody Literackiej „Angelus”. **mag**

Problem HIV może dotyczyć także Ciebie

Obudź się, żyj!

Do tej pory na Lubelszczyźnie zdiagnozowano 320 przypadków zakażenia wirusem HIV. Szacuje się jednak, że w rzeczywistości **chorych może być nawet 3-4 razy więcej.**

W powszechnej opinii zagrożeni wirusem HIV są tylko narkomani, prostytutki i ich klienci. Nic bardziej mylnego – przekonuje Katolickie Stowarzyszenie Pomocy Osobom Uzależnionym Agape, które na Lubelszczyźnie włączyło się w akcję „Obudź się, żyj” zachęcającą do przeprowadzenia bezpłatnych badań w kierunku obecności wirusa HIV. – 60 procent zakażeń wirusem HIV ma miejsce podczas współżycia heteroseksualnych partnerów. Dotyczy to zarówno ludzi młodych, którzy podejmują współżycie, nie wiedząc wiele o swoim partnerze, jak i starszych, którzy nie dotrzymują wierności swojemu współmałżonkowi – mówi Andrzej Pierzchała z lubelskiego punktu konsultacyjno-diagnostycznego,



W ramach kampanii „Obudź się, żyj” rozdawane są ulotki zachęcające do badań

który wykonuje badania na obecność wirusa HIV.

Zachowania ryzykowne

– Ryzykowne są wszystkie kontakty seksualne z osobą, której przeszłości nie znamy dokładnie. Ryzyko niosą także zakłady wykonujące tatuaże, a nawet fryzjerstwo, kosmetyka i stomatologia – wylicza Iwona Przewor ze stowarzyszenia Agape. Jeśli narzędzia nie są należycie wysterylizowane, a wcześniej miały kontakt z osobą zarażoną wirusem, o czym usługodawca mógł nie wiedzieć, stanowią zagrożenie dla innych klientów. – Dlatego przeprowadziliśmy szkolenie dla usługodawców z Lubelszczyzny, którzy mogą mieć ryzykowny kontakt z chorymi, uwrażliwiając ich zarówno na



Na konferencji Andrzej Pierzchała z punktu diagnostycznego, Iwona Przewor z Agape i Elżbieta Seredyn z Urzędu Marszałkowskiego zachęcali do wykonywania bezpłatnych badań na obecność wirusa HIV

własne bezpieczeństwo, jak i bezpieczeństwo kolejnych klientów. Ze szkolenia w Lublinie skorzystało do tej pory 150 różnych zakładów – mówi Iwona Przewor.

Ponad granicami

Województwo lubelskie zajmuje 8 proc. powierzchni Polski. Jest trzecim województwem w kraju pod względem powierzchni. Zamieszkuje tu ponad 2 mln 167 tys. osób, z czego około 200 tys. to osoby w wieku od 15 do 25 roku życia. Szacuje się, że jest to grupa najbardziej narażona na zachowania ryzykowne. Dodatkowym czynnikiem zwiększającym zagrożenie zachorowań na AIDS jest sąsiedztwo z Ukrainą, gdzie mówi się już o pandemii HIV. Swobodne przemieszczanie się osób z terenów, gdzie liczba zakażonych jest bardzo duża, sprzyja oczywiście nowym zachorowaniom. W tym roku na Lubelszczyźnie wykryto 3 nowe przypadki zakażenia

wirusem. Wydaje się, że to mało, ale i mała liczba osób zgłosiła się na badanie.

Warto się badać!

Każdy, kto przypuszcza, że mógł znaleźć się w jakiejś sytuacji ryzykownej, powinien się przebadać. Badanie w województwie lubelskim wykonują dwie placówki, jedna w Lublinie, w Wojewódzkiej Przychodni Chorób Zakaźnych przy ulicy Biernackiego 9, gdzie działa punkt konsultacyjno-diagnostyczny, czynny we wtorki i czwartki od 16.00 do 18.30, tel. 0 512 619 714, druga w Puławach w przychodni MONAR-u, ul. Partyzantów 17 tel. 728 101 111. Badania wykonywane są bezpłatnie i anonimowo.

Zdiagnozowanie zakażenia wirusem HIV nie musi od razu oznaczać wyroku śmierci. Obecne leki pozwalają żyć z wirusem nawet 30 lat. Dlatego warto wcześniej się zbadać i spokojnie żyć. **ag**

Pielgrzymowanie na dwóch kółkach

Rowerem do przyszłości

Kraśniccy pasjonaci jeżdżący razem od wielu lat uczcili rocznicę pontyfikatu Ojca Świętego Jana Pawła II, wyruszając na szlak.

Pielgrzymowali na rowerach w 2003 roku do 25 kościołów, a teraz w 2008 roku do 30 kościołów w województwie lubelskim. Przejechali w ciągu jednego dnia 165 km. Jest ich trzech: Tadeusz Bartoś, inicjator wszelkich wypadów za miasto na łono natury, Tadeusz Dziurda, mimo 73 lat zawsze chętny na rowerowe wypadki, oraz 71-letni Henryk Skrzypek, który również jest amatorem roweru. – W każdej

świątyni, którą odwiedziliśmy, po odmówionej modlitwie z prośbą o jak najszybszą beatyfikację Ojca Świętego Jana Pawła II, który dla nas już za życia stał się świętym, zostawialiśmy obrazek księdza Stanisława Zielińskiego. Ten kraśnicki kapłan został zamordowany 10 marca 1945 roku. Nauczał miłości do Boga oraz jak nie poddawać się panującemu reżimowi. Pomagał ubogim i za to oddał swoje młode życie, a miał dopiero 34 lata – opowiadają uczestnicy wyprawy. Trzej miłośnicy jazdy rowerem już myślą o 35-leciu pontyfikatu Jana Pawła II.

Tadeusz Bartoś



Dzięki rowerowej pasji można dłużej cieszyć się dobrym zdrowiem, a przy okazji zwiedzić wiele ciekawych miejsc

Praktyczny przewodnik na Wszystkich Świętych

Bezpiecznie na cmentarz

Tradycyjnie już 1 i 2 listopada wyruszymy na cmentarze odwiedzić groby swoich bliskich. Co roku policja prosi: jedź ostrożnie, a najlepiej, jeśli to możliwe, **zostaw samochód w domu**. Niestety na te apele niewielu odpowiada.

Na Lubelskich cmentarzach w dzień Wszystkich Świętych Msze święte i modlitwy za zmarłych odbywać się będą przez cały dzień. – Taki plan uroczystości pomaga w rozładowaniu tłoku i korków, które tworzyć się będą w okolicach cmentarzy. My ze swej strony zabezpieczając będziemy okolice nekropolii od wczesnego rana do późnego wieczora, zarówno 1, jak i 2 listopada – mówi Arkadiusz Kalita z Wojewódzkiej Komendy Policji w Lublinie. Z pewnością będą problemy z parkowaniem w pobliżu cmentarzy, dlatego policja szczególnie apeluje, by korzystać z usług komunikacji miejskiej, która na 1 i 2 listopada uruchamia specjalne połączenia, w tym autobusy jeżdżące trasami prowadzącymi w okolice cmentarzy. Wszystkie linie, którymi można dotrzeć do nekropolii, będą jeździć według porządku dnia roboczego, nie świątecznego. **g**

Uroczystość Wszystkich Świętych w arch. lubelskiej

Lublin

Cmentarz komunalny (Majdanek)
1 i 2 XI – 12.00 Msza św. i procesja
Cmentarz ul. Lipowa
1 XI – 9.00, 10.00, 12.00, 15.00 Msza św. z procesją i procesja o 17.00
2 XI – 9.00, 10.00, 12.00 i 17.00



PIOTR GIEROBA

Odwiedzając cmentarze, pamiętamy o naszych bliskich zmarłych

Cmentarz na Kalinowszczyźnie; parafia św. Agnieszki
1 i 2 XI – 9.00, 11.00, 16.00 Msza św. z procesją

Chełm

Cmentarz komunalny, ul. Mościckiego
1 XI – 15.00 procesja i Msza święta
2 XI – 15.00 Msza św.
Cmentarz, ul. Lwowska
1 XI – 13.00 procesja i Msza święta
2 XI – 13.00 Msza św.

Puławy

Cmentarz, ul. Piaskowa
1 XI – 13.00 procesja i Msza św.
Cmentarz komunalny
1 XI – 11.00 Msza święta i procesja
2 XI – 11.00 Msza święta

Krasnostaw

Cmentarz parafialny
1 XI – 12.00 Msza św. i procesja (nowa część cmentarza)
2 XI – 12.00 Msza św. i procesja (starsza część cmentarza)

Cmentarz komunalny

1 XI – 15.00 Msza św.

Kraśnik

Cmentarz parafialny
1 XI – 12.00 Msza św. z procesją
Cmentarz komunalny
1 XI – 14.00 Msza św.

■ R E K L A M A ■

Spółdzielcza Kasa Oszczędnościowo-Kredytowa

SKOK CHMIELEWSKIEGO

GDY POLICZYSZ - U NAS POŻYCZYSZ

■ PRAKTYCZNE POŻYCZKI przykłady:

kwota pożyczki 1000 zł okres 96 mies. RRSO 17,34%	18 zł miesięczna rata
kwota pożyczki 1000 zł okres 36 mies. RRSO 15,03%	33 zł miesięczna rata
kwota pożyczki 1000 zł okres 12 mies. RRSO 14,16%	88 zł miesięczna rata

■ LOKATY do 9%

■ KREDYTY mieszkaniowe do 25 lat

■ ROR 4% 72,31 zł całkowity koszt kredytu

SERDECZNIE ZAPRASZAMY: Lublin: ul. Wallenroda 2 E, tel. 0-81 446 30 00, **JUŻ PONAD 130 oddziałów w Polsce**
ul. Królewska 3, tel. 0-81 534 90 02, ul. Śliwińskiego 5 (Szkoła nr 43), tel. 0-81 741 31 41, ul. Lipowa 10, tel. 0-81 534 45 34, ul. Narutowicza 27A, tel. 0-81 446 74 80, **FINANSOWA GOSPODA**-ul. 1 Maja 42, tel. 0-81 532 67 71, ul. Nowowiejskiego 5 G, tel. 0-81 742 77 72, ul. Mełgiewska 7/9, tel. 0-81 441 07 18, ul. Jutrzenki 20, tel. 0-81 527 72 48, ul. Nałkowskich 107, tel. 0-81 749 09 71, ul. Amelstowa 2, tel. 0-81 527 46 32, ul. Sieroca 10, tel. 0-81 740 42 92, ul. Sieroca 2, tel. 0-81 747 96 37, ul. Rozłocze 1, tel. 0-81 527 94 26, ul. Kasztanowa 1, tel. 0-81 747 28 70, ul. Garbarska 21, tel. 0-81 445 18 60, ul. Kraśnicka 100, tel. 0-81 537 48 49, Dr. Męczenników Majdanek 26, tel. 0-81 745 70 52.

Siedziba Kasy: Lublin, ul. Wallenroda 2E, tel. 0-81 446 30 00, www.skok-chmiel.pl

NA CMENTARZU.

Byłem, kim jesteś, będziesz, kim jestem. Ta prosta prawda wyryta na kamiennych nagrobkach wielu polskich cmentarzy w listopadowe dni przemawia w sposób szczególnie mocny. Wbrew staraniom o zamianę dnia Wszystkich Świętych na Halloween, **1 listopada pozostaje dla nas dniem zadumy i pamięci o tych, którzy żyli przed nami.**

tekst i zdjęcia

AGNIESZKA GIEROBA

agieroba@goscniedelny.pl

Licie szezszczą pod stopami. „Łysiejące” na jesień drzewa przypominają o przemijaniu. Śmiertelność wśród ludzi wynosi 100 proc., a jednak wielu zdaje się o tym nie pamiętać. Dwustuletni cmentarz, jeden z najstarszych na Lubelszczyźnie, opowiada historię tych, którzy kiedyś, zupełnie jak my dziś, kochali, śmiali się i płakali. Spacerując pośród niezwykłych mogił, uświadamiam sobie paradoksalnie, że to właśnie tu, pośród umarłych, historia łączywa. Nie tylko do mnie dociera ta prawda.

To byli żywi ludzie

- Dla uczniów, których uczę, powstanie styczniowe wydaje się

Pamiętaj czło



czymś nierzeczywistym, jakby opowieścią baśniową, która może wcale się nie wydarzyła – opowiada Joanna Kolańska, nauczycielka historii. Przeprowadzam więc moich uczniów na ten cmentarz. Pokazuję mogiły powstańców. Konkretne imię i nazwisko, data urodzenia i śmierci, nierzadko wykonywany zawód. Jak choćby tu:

Misternie wykonane nagrobki wychodziły często ze znanych pracowni rzeźbiarskich Obok Zbiorowa mogiła powstańców styczniowych

„Stanisław Przewulski, weteran powstania styczniowego, notariusz”. To moim uczniom otwiera oczy. W tym miejscu historia dla nich przestaje być bajką – dodaje.

Na cmentarzu przy ul. Lipowej pochowanych jest 122 powstańców, w tym 9 we wspólnej mogile, w wszystkie groby istnieją do dnia dzisiejszego, prawie 30 zostało już przekopanych, a na ich miejscu pochowano inne osoby. Do

dziś zachowało się, nie licząc wspólnej mogiły, 80 grobów. Pochodzą one z okresu od 1874 do 1944 r., kiedy to zmarła ostatnia weteranka powstania styczniowego – Lucyna Żukowska.

Byli tu przed nami

Wystarczy poczytać napisy na mogiłach, by wyobrazić sobie, jak i czym żył Lublin przed

laty. Przy mogile Pawła Jankowskiego (1875–1919) czytam: „lekarz, społecznik, pierwszy dyrektor szpitala dziecięcego w Lublinie, syn powstańca”. Trochę dalej Adam Zajączkowski (1877–1942) – dziennikarz, oficer Związku Walki Zbrojnej, założyciel czasopisma „Nowa Ziemia Lubelska”. Albo Władysław Frankiewicz (1851–1929) – muzyk, organista katedralny, autor opery osnutęj



wieku!



na tle poematu „Grażyna” Adama Mickiewicza. W kolejnej alejce wzrok przyciąga mogiła Florentyny Białoszabskiej-Kudrzyckiej (1903–1975), pierwszej w Polsce kobiety doktora farmacji. Dalej spoczywa Stanisław Czechowicz – brat słynnego Józefa, poety. Jest też brat Bolesława Prusa – Leon Głowacki – nauczyciel, działacz narodowościowy, uczestnik powstania styczniowego. Im starsze groby, tym więcej informacji o ludziach, którzy w nich spoczywają. Są mogiły prezydentów Lublina, kapłanów, wielkich społeczników, lekarzy, artystów. Są w końcu groby zwykłych mieszkańców Lublina, którzy przed nami chodzili ulicami naszego miasta.

Co mnie spotkało, ciebie nie minie

Placzka, na wpół zgięta, obejmująca rękami urnę, kobieta w antycznym kostiumie, skrzydlate anioły, często o twarzach osób spoczywających w mogile, na której przysiadły, postaci świętych, proste krzyże, wielkie grobowce kryte dachówką, postać Chrystusa, matka tuląca w ramionach dziecko. Długo można wyliczać, gdyby chciało opisać wszystkie nagrobki przyciągające uwagę. Wiele z nich to dzieła prawdziwych mistrzów.

Przystających przy mogiłach poruszają także napisy umieszczone na kamiennych tablicach. Niektóre są napomnieniem, jak choćby ten: „Co mnie spotkało, ciebie nie minie, ja jestem w Domu, a ty w gościnie”, czy też: „Przechodniu pomnąc, że cię podobny los czeka, nie opuszczaj miejsca tego bez szczerego za Duszę zmarłego westchnienia”.

Inne z napisów wyrażają żal tych, którzy jeszcze zostali na ziemi. Na grobie Wiesława Figlarskiego napisano: „Wszystko co najdroższe na świecie, złożyliśmy w tym grobie, tylko żal i smutek pozostał nam po Tobie”. Wśród pełnych smutku inskrypcji zdarzają się i takie, które w obliczu śmierci brzmią pogodnie: „Z pogodnym czołem staję na wieczności progu, spełniłem com był przyrzekł Ojczyźnie i Bogu”.

Tu grasuje czas

Na jednym z grobów przysiadły cztery anioły, w tym trzy bez głowy. Jak długo tak siedzą, nic nie widząc, nikt dokładnie nie wie. Czy to czas zabrał je kamiennym posagom, co zdobną grób proboszcza z Tarnogóry, czy ktoś złośliwie je poutrać, dziś trudno powiedzieć. Anioł, który z głową pozostał, spogląda z niewzruszonym spokojem. Na innych mogiłach siedzą inni aniołowie, którym często brakuje bądź to ręki, bądź skrzydła. Kilka kroków dalej wyszczerbiony krzyż, a jeszcze dalej żeliwna mogiła, na której ząb czasu zostawił swój ślad. Jest też, być może jedyny w Polsce, grób zrobiony z asfaltu, który po prostu się rozpląnął. Po dwustuletnim cmentarzu grasuje czas, niszcząc, co się da. Gdyby nie ludzie, którzy ponad 20 lat temu podjęli z nim nierówną walkę, wiele mogił dziś by już nie było. Społeczny Komitet Odnowy Zabytków Lublina ratuje, co może. Wzorem kwest przeprowadzanych na warszawskich Powązkach czy krakowskim cmentarzu Rakowieckim i w Lublinie w pierwszych dniach listopada odbywa się kwesta. To dzięki zebranym funduszom udaje się odnawiać najstarsze z mogił. Do tej pory odrestaurowano 220 zabytkowych grobów. W tym roku także wolontariusze będą zachęcać do wspierania dzieła ratowania tego najstarszego na Lubelszczyźnie cmentarza. ■

Proste słowa oddają wiele emocji



Nad mogiłą

TADEUSZ



– Ten lubelski cmentarz jest nie tylko miejscem szczególnym z powodu swoich lat, zabytków

i ludzi, którzy tu spoczywają, ale to także zapis historii miasta i wspólnego życia obok siebie różnych wyznań. Jestem ewangelikiem, więc najczęściej odwiedzam ewangelicką część cmentarza, gdzie zresztą spoczywa moja córka, ale proszę się rozejrzeć, tu, zaraz w pobliżu, zaczyna się część katolicka, a z drugiej strony prawosławna. Wobec śmierci wszyscy jesteśmy równi.

JOANNA



– Moja rodzina ma tu swój grób od kilku pokoleń. Najstarszy pochówek pochodzi z XIX

wieku. Potem w tej mogile grzebani byli kolejni członkowie rodziny. To stary grób jeszcze z XIX w., więc wymaga renowacji. Nie jest jednak wyjątkiem, tu, w okolicy, jest wiele podobnych mogił, jakich już nie można spotkać na nowych cmentarzach. To miejsce w sposób szczególny łączy nas, żyjących, z przodkami.

JANINA



– Często odwiedzam ten cmentarz nie tylko dlatego, że mam tu bliskich, ale

też z powodu atmosfery spokoju i zadumy. To miejsce ma specyficzny klimat. Kiedy spaceruje się alejkami pośród grobów z ostatnich 200 lat, człowiek czuje, że jest tylko przybyszem na tej ziemi. Przed nami byli tu inni i po nas przyjdą. Ta prawda tu jest bardzo obecna.

Szkoła świętuje

Wysokie loty

Na jednym ze wzniesień w Dysie usytuowana jest szkoła. **To ona obchodziła właśnie swój jubileusz.**



Mszy św. z okazji jubileuszu szkoły w Dysie przewodniczył ks. Marek Słomka

Historia szkolnictwa w Dysie sięga XIX wieku, kiedy to dzięki mieszkającym w okolicy zamożnym rodzinom szlacheckim powstała szkoła wiejska. W okresie międzywojennym istniała tu 4-klasowa szkoła podstawowa, w której uczyło się prawie 200 uczniów. Po wojnie wznowiła pracę w drewnianym budynku. W roku 1964 przy szkole postawiono pomnik, poświęcony pamięci lotników, którzy w 1944 roku lądowali w pobliskiej wsi Półko. Wtedy też rozpoczęto budowę nowego budynku szkoły, który ukończono w 1968 roku. Wybudowano go ze składek pracowników zakładów lotniczych w Dęblinie, zaś szkole nadano imię Bohaterów Ludowego Lotnictwa Polskiego, zmienione potem na Lotników Polskich. W tym roku więc Szkoła Podstawowa w Dysie świętuje 40-lecie nadania imienia i oddania nowego budynku.

Odprawionej z tej okazji uroczystej Mszy świętej przewodniczył ks. Marek Słomka. Podczas liturgii proboszcz parafii Dys ks. Robert Brzozowski poświęcił sztandar szkoły, ufundowany przez Radę Rodziców przy ZPO w Dysie. Uroczystość obserwowali lotnicy z Dęblina, krążąc helikopterem ponad szkołą, wzbudzając dużą sensację głównie wśród najmłodszych uczestników.

Atmosfera jubileuszowa trwa nadal. Uczniowie na lekcjach poznają historię szkoły i jej bogate tradycje. Przygotowana też została wystawa poświęcona początkom szkolnictwa w Dysie. Dzięki uprzejmości byłych pracowników szkoły, absolwentów i mieszkańców Dysa, na wystawie wyeksponowano unikatowe fotografie z pierwszych lat funkcjonowania szkoły. Zamieszczono także zdjęcia byłych nauczycieli i wychowanków.

Małgorzata Klejszmit



Uczniowie składają ślubowanie przy nowym sztandarze szkoły

Pod lupą wikarego



felieton

KS. ADAM JASZCZ

wikariusz parafii Michała Archanioła w Lublinie

Radio centralnie sterowane

Projekt nowej ustawy medialnej proponuje połączenie regionalnych rozgłośni z ośrodkami telewizyjnymi oraz ograniczenie programu regionalnego do kilku godzin dziennie. Jeśli ta ustawa przejdzie, już niedługo, ustawiając częstotliwość Radia Lublin, będziemy mogli usłyszeć o tynku odpadającym z Pałacu Kultury. Pytanie zasadnicze brzmi: jakie wyobrażenie na temat Lubelszczyzny posiadają urzędnicy z centrali? Może w ich mniemaniu do Lublina wjeżdża się między dwiema stodołami. Typowy mieszkaniec to taka Maciejowa z piosenki Andrzeja Rosiewicza. Jeśli chce się dowiedzieć, co porabia prezydent USA, włączy sobie radio. Gdy chce mieć kontakt z własnym „regionem”, odstawia z parapetu paprotkę, wystawia głowę przez okno i już wie, kto idzie drogą, czy obok domu jest nowe kretowisko i z której strony między jej krowa skubie trawę. W Lublinie mieszka ponad 350 tys. ludzi. Działa tu sześć wyższych uczelni, z czego cztery to uniwersytety. RL rozwija lokalną kulturę i promuje w regionie edukację (pod tym sztandarem rządzący wygrywali wybory). Temu radiu zawdzięczamy: Studio Historii Mówionej, Ogólnopolskie Seminaria o Reportażu i Reklamie, tu powstała akcja „Pomóż dzieciom przetrwać zimą”. W świeckim radiu istnieje audycja, w której poddaje się refleksji Ewangelię na dany dzień. Dziennikarze RL przyjmują do wiadomości, że większość ich słuchaczy to katolicy. Nawet jeśli ten argument jest dla kogoś zbyt zbutwiały, są też inne. Trudno wyobrazić sobie nowoczesne, europejskie społeczeństwo, które nie posiada fundamentalnej znajomości Biblii. Problem finansowy niewątpliwie istnieje. Kiedy nagrywałem we wrześniu wyżej wspomniane audycje, zauważyłem, że do dyspozycji było w zasadzie tylko jedno studio. Jego zabukowanie przypominało czasem skok ze spadochronem w sam środek hula-hoop. Jedno jest pewne. Nie można oszczędzać kosztem małych ojczyzn. W pełni solidaryzując się z protestem pracowników RL przeciw bzdurnej ustawie.